



Kwestje społeczne i gospodarcze były dla nas zawsze celem wtórnym, drugorzędnym, środkiem, a nie celem, którym był zawsze testament wielkomocarstwowości polskiej realizowany swego czasu przez Władysława IV, poetyzowany w czasach niewoli przez Sienkiewicza, restaurowany pod Kijowem przez Piłsudskiego.

SŁOWO

ROK XVII. Nr. 342 (2266)

WILNO PONIEDZIAŁEK 12 GRUDNIA 1938 R.

CENA 20 GR.

Konferencja panamerykańska w Limie

LIMA PAT. Wczoraj o godzinie 16 -ej odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne konferencji panamerykańskiej. Minister spraw zagranicznych Peru Concha, otwierając obrady, wygłosił przemówienie na cześć idei panamerykańskiej, wskazując, iż wszelkie zagrożenie niepodległości którejkolwiek z republik amerykańskich, zagroziłoby bezpieczeństwu całego kontynentu.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Argentyny Cantilo, który podkreślił, iż wszystkie republiki południowoamerykańskie będą w razie potrzeby wspólnie broniły swej niepodległości. Mówca zdecydowanie przeciwstawił się wszelkim prądom ideowym, płynącym z zagranicy.

Następnie zabrał głos sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Hull, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym bronił ideologii demokratycznej przeciwko ideologom totalistycznym.

Dłuższy ustęp swego przemówienia sekretarz stanu Hull poświęcił sprawom gospodarczym, wypowiadając się za wolnością handlu oraz obniżeniem barier celnych. Hull wezwał konferencję do zbadania wszelkich możliwości ożywienia handlu międzynarodowego.

Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych wzywał również do zacieśnienia stosunków kulturalnych pomiędzy narodami amerykańskimi a resztą świata.

Szczególny nacisk Hull położył na zagadnienie rozbrojenia moralnego, które poczyniło znaczne postępy na kontynencie amerykańskim i staje się niezbędnym dla uratowania cywilizacji. Rozbrojenie moralne winno, zdaniem Hulla, nastąpić wcześniej od rozbrojenia materialnego. Mówca wskazał w zakończeniu, że w tej dziedzinie narody amerykańskie mogą liczyć na współdziałanie wielu czynników z poza kontynentu amerykańskiego.

Chamberlain medjatorem w zatargu włosko-francuskim

RZYM PAT. Korespondenci prasy włoskiej w doniesieniach z Londynu przewidują, że przedmiotem rozmów, jakie w styczniu przeprowadzą w Rzymie premier Chamberlain i minister Halifax, będą w znacznej mierze stosunki francusko-włoskie.

Burmistrz Kowna z wizytą w Warszawie

WARSZAWA PAT. W dniu dzisiejszym przybywa do Warszawy z wizytą burmistrz miasta Kowna min. Antoni Merkys.

Program pobytu min. Merkysa w Warszawie przewiduje m. in. złożenie wizyt oficjalnych, zwiedzanie zabytków miasta oraz szereg przyjęć.

Stan wyjątkowy wprowadzono w Kownie

KOWNO. PAT. Na mocy dekretu prezydenta republiki, wprowadzono na przeciąg sześciu miesięcy od dnia 10 grudnia r.b. stan wyjątkowy w mieście Kownie i powiecie kowieńskim. Stan wyjątkowy został wprowadzony — jak głosi komunikat urzędowy — spowodu przejawiającej się w ostatnich czasach szkodliwej działalności czynników nieodpowiedzialnych.

Według ustawy o stanie wyjątkowym z roku 1925, osoby mącające spokój publiczny mogą być mocą orzeczenia ministra spraw wewnętrznych oddawane pod nadzór policji, lub też zsyłane do obozów pracy przymusowej. Ponadto minister spraw wewnętrznych podczas trwania stanu wyjątkowego ma prawo wydawania obowiązujących rozporządzeń. Niestosowanie się do nich pociąga karę grzywny do 5.000 litów lub więzienia do trzech miesięcy.

Demonstracje antyżydowskie

KOWNO. PAT. Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie antyżydowskie z udziałem kilkuset studentów. Rektor uniwersytetu zakazał odbycia zebrania na terytorjum uniwersyteckim.

Wówczas studenci usiłowali urządzić pochód przez miasto, lecz zagroziła im drogę policja, aresztując 27 osób.

Studenci proklamowali 3 - dniowy strajk, do którego przyłączyła się również litewska wyższa szkoła handlowa w Kłajpedzie, litewski instytut pedagogiczny w Kłajpedzie oraz akademja rolnicza.

Wysoka frekwencja wyborcza w Kłajpedzie

KŁAJPEDA. PAT. Około południa frekwencja wyborcza na obszarze kłajpedzkim dochodziła do 50 proc. w miastach i 40 proc. na wsi. Do południa nie zanotowano żadnego incydentu.

Natychmiast po wyborach dyrektorjat Kłajpedy stanowiąc obok gubernatora mianowanego przez prezydenta republiki litewskiej organ władzy wykonawczej na terytorjum autonomicznym, poda się do dymisji. Nowy sejmik wybierze następnie pięciu nowych członków dyrektorjatu.

KŁAJPEDA. PAT. O godz. 20-ej głosowanie do sejmiku kłajpedzkiego zostało zamknięte. Urny w ciągu nocy będą przewiezione do Kłajpedy, gdzie w poniedziałek rozpocznie się obliczanie głosów. Rezultaty zostaną opublikowane w ciągu tygodnia. Frekwencja wyniosła powyżej 95 procent uprawnionych do głosowania.

USUNIĘCIE POLICJI LITEWSKIEJ Z KŁAJPEDY

KOWNO. PAT. Dyrektorjat kraju kłajpedzkiego, opierając się na paragrafie 20 statutu wydał w dniu 10 grudnia r.b. zarządzenie, że w kraju kłajpedzkim może działać jedynie krajowa policja autonomiczna. Funkcjonariusze policji litewskiej na zasadzie tego zarządzenia mają być uważani jako osoby prywatne.

Otoczenie płk. Wendy o konflikcie z w.-prem. Kwiatkowskim

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) „Zaczyn“, pismo redagowane przez grupę bliskich płk. Wendy przyjaciół politycznych, zamieszcza artykuł na temat ostatniego wystąpienia płk. Wendy, na które tak silnie zareagował wicepremier Kwiatkowski. „Zaczyn“ twierdzi, że żadnego konfliktu nie było, że chodzi w tym wypadku o atak, „wymyślony przez prasę“. Płk. Wenda — czytamy dalej — jest członkiem i postem O.Z.N., przemówienia jego mogą podleść ocenie szefa Ozonu, jest to dla nas i dla wszystkich zrozumiałe. Nie przeczytaliśmy w przemówieniu płk. Wendy niczego, co wymagałoby według naszej oceny, wdania się gen. Skwarczyńskiego“.

Widocznie jednak wicepremier Kwiatkowski nie był zdania „Zaczyn“, gdyż nie uważał ataku za wymyślony, ani też nie stał na stanowisku generała Skwarczyńskiego nie wdawania się, skoro w sposób tak kategoriyczny zażądał od płk. Wendy oświadczenia odwołującego.

Równocześnie „Zaczyn“ tak jakby zapowiadał ponowną krytykę polityki wicepremiera Kwiatkowskiego, gdyż pisze: „W „Zaczynie“ nikt nigdy nie wyczytał, że poseł, którym powinien być obywatel z wyrobionymi przekonaniami, z silnym charakterem, — ma odgrywać rolę ministranta, bujającego kadzielnice przed ministrami, którzy u nas nie są, dodajmy to, dożywoćmi“.

Rada naczelna Str. Zachowawczego Nowy sekretarz generalny stronnictwa

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu 10 b.m. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Adolfa hr. Bnińskiego, zebranie Rady Naczelnej Stronnictwa Zachowawczego. Referat o sytuacji politycznej wygłosił dr. Jan Moszyński. Następnie dokonano wyboru władz. Sekretarzem generalnym stronnictwa został wybrany b. poseł Artur hr. Tarnowski, w miejsce hr. Żółtowskiego.

Inne władze pozostały bez zmian.

Po zebraniach rolniczych

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Jak już informowaliśmy, odbył się w Warszawie walny zjazd gospodarzy rolników, zorganizowanych przez Centr. Tow. Organizacji i Kółek Roln., w ciągu międzeli zaś obradowało walne zebranie C.T.O. i K. R.

Z ważniejszych uchwał, powziętych przez obydwie powyższe zebrania należy podnieść uchwałę, domagającą się od rządu zniesienia ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r., zwanej ustawą przemiałową, na podstawie której, jak wiadomo, wprowadzone zostały specjalne opłaty od maki i kaszy. Następnie przyjęto wniosek o pozbawieniu żydów sprzedaży wyborów monopolowych i wszelkich dostaw dla instytucji państwowych i samorządowych.

W dyskusji niektórzy mówcy krytycznie oceniali 15-letni plan inwestycyjny min. Kwiatkowskiego, wychodząc z założenia, że opinia rolnicza nie może przyjąć oświadczenia wicepremiera Kwiatkowskiego, który problem rolniczy chce odłożyć dopiero do trzeciego etapu swego planu. Sprawy rolnicze muszą być załatwione w pierwszym etapie.

W związku z referatem wicemin. Wierusz - Kowalskiego zostało zapowiedziane powołanie przy każdym starostwie odpowiednich komórek, którym będzie powierzona praca nad organizacją aprowizacji kraju.

W końcu należy podkreślić wystąpienie wiceprezesa Stronnictwa Ludowego p. Mikołajczyka, prezesa Wielkopolskiego Tow. Rolniczego, który w słowach bardzo krytycznych odniósł się do prób narzucenia rolnictwu małowartościowego systemu organizacyjnego, polegającego na przymusie i nakazach. Krytyka prez. Mikołajczyka odnosi się oczywiście do projektów przymusowej organizacji rolnictwa, wysuwanych przez Ozon.

Rozwiązanie ośmiu łóż polskich

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że w tych dniach na mocy decyzji rządu zostało rozwiązanych ośmiem polskich łóż, należących do masonerii. Równocześnie, łącznie z powyższą decyzją rządu, zostały przeprowadzone również w mieszkaniach: p. Stempowskiego, — b. senatora i b. prezesa Banku Handlowego, prof. Gliwica, — prof. politechn. Wolikiego, oraz u b. konsula Kipy, który przed niedawnym czasem ustąpił ze stanowiska, zajmowanego w MSZ. Powyższe zarządzenia rządu, co do których brak jeszcze bliższych szczegółów, wywołały oczywiście wielkie wrazenie w kółach politycznych.

Chwałkowski znowu jedzie do Berlina Czechosłowacja nie jest samowystarczalna gospodarczo

BERLIN PAT. Korespondent praski „Voelkischer Beobachter“ donosi, że na posiedzeniu czechosłowackiej rady ministrów w nadchodzący poniedziałek mają być uchwalone instrukcje dla rozmów, które przeprowadzi w przyszłym tygodniu w Berlinie min. Chwałkowski.

Rozmowy te dotyczyć mają, jak zapewnia „Voelkischer Beobachter“, zagadnienia politycznej i gospodarczej współpracy Czechosłowacji z Rzeszą i wyjaśnią przedewszystkiem czy i w jakim stopniu Czechosłowacja zachowa samowystarczalność gospodarczą. Przy zachowaniu samowystarczalności budżet czechosłowacki wykazywałby, zdaniem „Voelkischer Beobachter“ pod koniec przyszłego roku deficyt w wysokości 500 milionów marek niemieckich, co pociągnęłoby za sobą obniżenie standardu życiowego społeczeństwa czechosłowackiego o 40 proc. Gdyby natomiast Czechosłowacja zgodziła się w stosunku do Rzeszy zrezygnować z gospodarczej samowystarczalności, wówczas — dowodzi „Voelkischer Beobachter“ — Czechosłowacja mogłaby nie tylko zachować swój obecny standart życiowy, ale go nawet podnieść.

ZBRODNIĘ KOSAREWA

MOSKWA PAT. „Komsomolskaja Prawda“ pisze, że w wydawnictwie młodzieżowym „Młoda Gwardja“ przez dłuższy czas działali „wrogowie ludu“, którzy przedostali się nawet na stanowiska kierownicze i sabotowali wydawnictwa literackie dla młodzieży. Zamówienia nie były wykonywane. Rękopisy leżały miesiącami i traciły aktualność. Tak się rzecz miała z książką „Nasza ojczyzna“, którą pisano dwa lata, a wydaje się już od pół roku. Podobnie rzecz się ma z seryjnymi wydawnictwami bibliograficznymi wybitnych ludzi. Zamiast 24 książek wydano tylko 4. Sabotaż ten był stosowany przez dyrektora wydawnictw przy udziale b. prze wodcy „komsomolu“ Kosarewa. W wielu wydawnictwach dopuszczano się — wedle dziennika — poważnych błędów politycznych i kontrrewolucyjnych.

Ofiarą czystki, prowadzonej obecnie w wydawnictwach „Młodej Gwardji“ paść mają m. in. redaktor „Młodej Gwardji“ Własow, kierownik drukarni Siemionow oraz członkowie komitetu partyjnego „Młodej Gwardji“.

MOSKWA PAT. Jak wynika z artykułu wstępnego w „Komsomolskiej Prawdzie“ długoletni kierownik komsomolu Kosarew, został usunięty z zajmowanego stanowiska głównie za to, że hamował dostęp do kierowniczych stanowisk w komsomole młodym kadrom. „Czystka“, jaka obecnie przeprowadzana jest w komsomole, idzie głównie po linii usuwania „starej gwardji“.

Król Szwecji wręczył nagrody Nobla

SZTOKHOLM PAT. W dniu wczorajszym, jako w rocznicę śmierci Nobla odbyła się uroczystość wręczenia nagród jego imienia tegorocznym laureatom: autorce amerykańskiej Pearl Buck (nagroda literacka), oraz uczonemu włoskiemu prof. Ferniemu (nagroda w dziale fizyki). Wręczenia nagród dokonał król w obecności członków rodziny królewskiej, rządu i korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli nauki i literatury.

Wieczorem odbył się uroczysty bankiet w salach ratusza.

Przemówienie w.-prem. Kwiatkowskiego i gen. Góreckiego

z okazji poświęcenia gmachu B. G. K. w Wilnie

WILNO Wczoraj odbyło się poświęcenie nowego gmachu oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie.

O godzinie 9 -ej odbyła się w Bazylice wileńskiej Msza św., którą celebrował J.E. Ks. Arcybiskup R. Jąbrzykowski.

Na nabożeństwo przybyli: p. wicepremier inż. E. Kwiatkowski, gen. Żeligowski, wiceminister Kożuchowski, pułk. Prystor, wiceminister Świtalski, wicemi-

nister Korsak, wojewoda wileński L. Bociański, inspektor armji gen. Dąb - Biernacki, prezes B. G.K. gen. Górecki, prezes P.K. O. dr. Gruber i inni.

O godzinie 11 -ej rozpoczęła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu. Aktu poświęcenia dokonał J.E. Ks. Arcybiskup Jąbrzykowski.

Koszt budowy nowego gmachu według oficjalnych danych wyniósł 700.000 zł.

„Pieniądz oddany Ziemiom Wschodnim daje przede wszystkim rezultaty“

Przemówienie w.-premiera Kwiatkowskiego

„Jego Ekscelencjo, Panie i Panowie.

Nie jest to może przypadkiem, że w ciągu jednego roku otwarte tu w Wilnie w nowych i wspaniałych siedzibach dwie finansowe instytucje o dużym zasięgu gospodarczym i dużym zasięgu społecznym. Każdy rolnik wie, że istnieje t. zw. lbięgowskie prawo minimum, które mówi, że doprowadzenie do gleby tego czynnika, który w danej chwili znajduje się w ilości najmniejszej, uruchamia wszystkie inne czynniki aktywne i w rezultacie otrzymuje się największe plony i największe rezultaty. Gdyby sapać czego ma Polska dzisiaj w „minimum“, to przypuszczam, że jakkolwiek jesteśmy jako Polacy silnie indywidualnie zabarwieni, odpowiedni zgodni, że największy brak nam dwóch czynników: głębokiego rozumu politycznego na codzień i silnych instytucji finansowych, operujących pieniędzmi i kredytem. Zjemy dzisiaj wszyscy myślą o owem urządzeniu Polski.

Wszyscy w duchu protestujemy przeciwko temu, co nam pod względem materialnym i organizacyjnym zostawiły zabory i stuletnia niewola, a w duszy widzimy zupełnie inną ojczyznę, inną, bo potężną i wspaniałą, którą rozbudowaną Polskę. Jeżeli mamy tworzyć owe dzieła, to musimy posiadać środki finansowe i musimy je wprowadzić w sferę społeczeństwa polskiego. Jednym z najważniejszych zadań współczesnego pokolenia Polski jest rozbudowa naszej sily obronnej. Wielka część programu in-

westycyjnego służy temu celowi.

Stąd może powstać niepokój w różnych dzielnicach Polski, czy na ich potrzeby pozostaną jeszcze wolne środki pieniężne. Ziemiom Wschodnim Rzeczypospolitej mają jednak za sobą jeden niezwykle argument w uzyskaniu produktywnych kredytów. Skonstatowaliśmy bowiem w sposób matematyczny na przestrzeni ostatnich dwóch lat, że pieniądz oddany do dyspozycji gospodarczej na Ziemiach Wschodnich daje przede wszystkim rezultaty cyfrowe, aniżeli gdzieś indziej. Widocznie, że prawo minimum pieniądza działa tu najsilniej.

Mam wgląd na wszystkie zamiany dotyczące podatku dochodowego. Od dwóch lat najsilniejszy rozwój, za wyjątkiem kilku miast w Okręgu Centralnym — wykazują kresy wschodnie. Jeżeli zaś uznajemy, że rentowność inwestycji nie jest zagadnieniem drugorzędnym, to nie mamy obawy, by postulaty Ziemi Wschodnich mogły być w zakresie kredytowym lekceważone. Składam więc życzenia w imieniu rządu na ręce pana prezesa Banku gen. Góreckiego, żeby w tej bardzo pięknej siedzibie Wileńskiego Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego powodziło się tej instytucji jak najlepiej. Ale to nie jest wszystko, ta instytucja jest związana z Ziemią Wileńską, więc życzę, żeby nie tylko powodziło się dobrze Bankowi, ale pragnę żeby powodziło się Ziemi Wileńskiej w oparciu o realną współpracę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego“.

dezyderatorem prezydenta m. Wilna, wyrażonym na ostatniej naradzie gospodarczej, która miała miejsce tutaj przed rokiem, gdyż można było wysoce kontyngent budowlanego dla m. Wilna ustalić prawie w wysokości na Naradzie Gospodarczej wymienionej.

Jeżeli chodzi o kierunek obecnej akcji budowlanej, to zmięrza ona obecnie ku finansowaniu przedewszystkiem małych mieszkań, a więc mieszkań społecznych, najbardziej potrzebnych. Tu wymienić również należy kontyngent dla budownictwa wiejskiego, który w roku 1938 został również o 1/4 podwyższony w stosunku do roku ubiegłego.

Dalszą dziedziną, która się wysuwa na czoło akcji kredytowej Wileńskiego Oddziału jest — rolnictwo. Zgodnie z podziałem kompetencji pomiędzy Bankiem Gospodarstwa Krajowego, a Państwowym Bankiem Rolnym, krótkoterminowa działalność kredytowa w stosunku do rolnictwa przeszła do P.B.R., wobec czego wysokość tych kredytów w naszej instytucji stale już maleje. Z dalszych dzieł życia gospodarczego, które są zasilane kredytami, wymienić należy przemysł, w szczególności średni i mały, rzemiosło, handel — w szczególności handel lniany i futrzarski, — instytucje finansowe, banki, komunalne kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe. Krótkoterminowe kredyty dla przemysłu wrosły w ciągu ostatniego roku dwukrotnie, rozpoczęliśmy akcję udzielania kredytów średnioterminowych, a wreszcie uderza również stosunkowo silnie wykorzystanie kredytów rzemieślniczych. Jak to już w czasie ostatniej konferencji gospodarczej przed rokiem stwierdziłem, przywiązujemy dużą wagę do tej dalekiej życia gospodarczego, a to ze względu na wielką ilość zatrudnionych, która dwukrotnie przekracza ilość zatrudnionych w przemyśle w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wreszcie wspomnieć należy o kredytach dla drobnego kupiectwa, które rozpraszamy za pośrednictwem B-ku Zw. Spółek Zarobkowych i kredyty tak zwane, jak i bezprocentowe dla chłopskich i besprocentowych kas, które zaczęły się już organizować na terenie Oddziału Wileńskiego i osiągnęły — jak na początek — poważną cyfrę 50 kas.

Wicepremier odjechał do Warszawy
WILNO. Wczoraj w godzinach popołudniowych opuścił Wilno, udając się do Warszawy wicepremier i min. skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski. Równocześnie odjechali wiceminister Kożuchowski i wiceminister Korsak.

ZAPISZ SIĘ DO TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKOŁ Powszechnych!

Nagły zgon kapłana w czasie uroczystości w Lwowie

LWÓW PAT. Wczoraj w czasie poświęcenia domu katolickiego na Kulparkowie (dzielnica Lwowa) w obecności J. E. Ks. Arcybiskupa dr. Twardowskiego i prezydenta miasta dr. Ostrowskiego oraz licznie zaproszonych gości, zmarł nagle na udar serca proboszcz parafji św. Marji Magdaleny, kanonik honorowy, obrońca Lwowa, kapelan harcerzy lwowskich, ks. Gerard Szmyd.

Zmarły kapłan odznaczony był Krzyżem Walecznych, medalem Niepodległości, krzyżem Obrony Lwowa, Złotym Krzyżem Zasługi oraz najwyższymi odznaczeniami harcerskimi jako b. przewodniczący zarządu lwowskiego Z.H.P.

Zgon ks. proboszcza Szmydy wywołał wśród społeczeństwa lwowskiego wielkie wrażenie i powszechny żal.

Kto odmówił zaufania Daladier

PARYŻ PAT. W czasie wczorajszego głosowania w Izbie Deputowanych szereg wybitnych osobistości politycznych z łona Stronnictwa radykalnego odmówił zaufania gabinetowi Daladier. Wśród 29 nazwisk deputowanych radykalnych, jak również stronnictwa unji socjalistycznej znalazły się nazwiska prawie wszystkich przewodców tych ugrupowań. O ile bowiem chodzi o radykałów, to m. in. powstrzymali się od głosowania b. minister spraw zagranicznych Delbos, b. minister handlu i przewodniczący komisji spraw zagr. Izby Bastid, przewodniczący komisji lotniczej Izby Bossoutrot, sprawozdawca generalny budżetu Jammy - Schmidt, b. podsekretarz stanu dal kolonji Mannerville, b. minister lotnictwa Cot, wybitny ekonomista Mandes - Franco i na koniec wybitny znawca zagadnień polityki zagranicznej b. podsekretarz stanu i redaktor poważnego organu radykalnego „Depeche de Toulouse“ de Tessant.

Wywóz złota z Włoch

RZYM. PAT. W Padwie skazano dwóch kupców na 600 tysięcy lirów grzywny. Kupcy ci wywozili nielegalnie z Włoch złoto i obce waluty, skurtywali za nie w Szwajcarii po obniżonym kursie włoskie papiery wartościowe, które następnie spieniężali we Włoszech po kursie oficjalnym. Dochodzenie ustaliło, iż wwieźli tych papierów do Włoch na sumę 13 milionów lirów..

Telefon bez słuchawki wynaleziony

NOWY JORK. Już dawno czytaliśmy w powieściach fantastycznych i widzieliśmy w filmach sensacyjnych telefon, połączony z głośnikiem. Można było mówić, bez podchodzenia do aparatu, można było słuchać rozmówce, oddalonego o tysiąc kilometrów — nie przytrzymując słuchawki do ucha. Amerykanie pierwsi zrealizowali ten wynalazek, choć czekać musieli przedtem na postęp w zakresie wzmocnienia lampkowych, stosowanych w radio. Obecnie we Francji tego rodzaju aparaty, zwane „teleamplifonami“ znalazły już zastosowanie i to nawet w zakładach wojskowych. Wystarczy

przycisnąć guzik, a telefon staje się głośnomówiący. Oddaje on, zwiastując usługi w wielkim przemyśle i w ogromnych biurach: skoro jeden z dyrektorów lub innych pracowników „lotnych“ jest poszukiwany, głośniki w całym zakładzie powtarzają apel: — Pana X. wzywa pan Y! Apel ten trwa aż do chwili, gdy wzywany podejdzie do jednego z aparatów ochomowiących, lub — aż do jego odpowiedzi głośnej w sali, zapatrzonej w otwarty „teleamplifon“. Teleamplifon oddaje wielkie usunięgi umożliwiając telefonowanie bez odrywania rąk od pracy.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polska pokonała Estonję 10:6

ŁÓDŹ. PAT. W międzynarodowym meczu bokserskim Polska pokonała Estonję w stosunku 10: 6.

Nasza młodzież i jej przyszłość

Jeżeli chcemy, aby dzieci wyrosły na dzielnych ludzi, musimy dbać o to od lat najmłodszych. — Im większy zapas sił życiowych dostarczymy im za młodo, tem większą tężyźnię duchową i fizyczną będą reprezentowali jako ludzie dojrzały. — Środkiem wzmacniającym i odżywczym, a dzie-

ki swemu smakowi najchętniej używamy przez dzieci, jest JECOROL — mgr. Bukowski. — Dzieci przepadają za Jecorolem, jak za smakołykiem, lecz co ważniejsze, środek ten działa znakomicie na przyrost wagi, wzrostu i sił naszych pościeli.

W WIRZE STOLICY

WYTWÓRNIA PIĘKNA

— Brzydota jest lepsza od piękności, bo na starość piękność się traci, a brzydota zostaje! — mówią optymiści.

— Wolę być już później straszna, a narazie być piękna! — odpowiada ją krótkowzrocznie, jak zawsze kobiety.

Po pierwszym rzucie oka nie można wiedzieć o mężczyźnie, o kobiecie — mnóstwo.

Jeśli się zgłasza np. do klubu śliczna dziewczyna. Przyjąć trzeba, ale nie warto jej trenować, męczy się z nią; i tak nigdy żadnym asem nie będzie. Wiadomo — koledzy będą z nią flirtować, będą ją wyciągać do kawiarni, do kina, na wszystkie atrakcje, które odrywają od treningu.

A kto widział śliczną stenografkę? Albo nie jest śliczna, albo źle stenografuje.

Śa, naturalnie, świetne kobiety le-karki, adwokacki, uczone — tak się składa, że zawsze przejętej urody.

Wszystkie te uwagi należy mówić w tonie przesłany. Dziś piękność kobiecą można nabyć, jak kilo kartofli.

Przechodzi przez kawiarnię wspaniała Iania, wszyscy się odwracają.

— Piękny okaz! Sądziaki, przyjaciółki tamtej, zaraz przytakują:

— Prześliczna, świetnie jej zrobi-li tę operację z wycięciem skóry za uszami.

— Nadmierny biust też doskonale jej skroili.

— Genjalnie zrobiona peruka, nikt by nie poznał.

— Przez narysowanie wysokie brwi, zmniejszyło się jej czoło śmiesznie dawniej duże.

— A mistrzostwo przypięcie rzęsy zakrywają jej oczy, ani widać, że każde ma innego koloru i zezujące.

— Tak nieumiejętnie wstawiono jej zęby, że usta wydają się jej teraz mniejsze.

— Ona ma ehropowatą, okropną skórę, ale używa jakiegoś bajecznego kremu, który robi z niej alabaster.

No i podziwia się tę lwicę już nie jako piękna, ale jako dzieło sztuki.

To budzą, że gwiazdy przedsiadające niebezpieczają swe nozi na milion dolarów. Po djabla? Jeśli stracić nogę, wstawię jej sztuczna, jeszcze piękniejszą. Właściwie to tylko brak odwagi kobiet o jakiejś brzydkiej kończyni, że nie każą jej sobie amputować i zastąpić zgrabniejszą. Ale już wkrótce to będzie na porządku dziennym.

Karol.

Racjonalne pielęgnowanie urody

zasadza się wedle prawideł wiedzy lekarskiej na odpowiednim dostosowaniu preparatu kosmetycznego do danej właściwości skóry. Dlatego nie wyrabia fabryka lekarsko - kosmetyczna „Miraculum“ uniwersalnych kosmetyków. Nawet w wyborze pudru uwzględnia się dziś rodzaj cery, suchą bowiem skórę wysuszałyby jeszcze bardziej nienaturalny puder, a tłustą — przetłuszczałyby tłustą cerą. Wskazane jest przede wszystkim pudrem D-ra Lustra Egzotycznym przez osoby o prawidłowej lub suchej cerze, tłustą zaś pielęgnować się odłuszczać pudrem Higienicznym D-ra Lustra.

5418

Ty czy ja?

WSPOMNIENIA NIEMIECKIEGO LOTNIKA BOJOWEGO

Obecny podpułkownik armji niemieckiej Theo Osterkamp, komendant szkoły lotniczej w Werneuchen, posiadacz orderu „Pour le merite“, jeden z najlepszych lotników niemieckich z wojny światowej opisał swe wrażenia, zaczynając od owych czasów, gdy jako ochotnik wojenny w roku 1914 wstąpił do lotnictwa na rymarki. Rozczarował się gorzko, gdyż wyszkolony został jako obserwator, a nie jako pilot. Gdy wreszcie dostał się na front flandryjski, udało mu się jako obserwatorowi osiągnąć bardzo wartościowe rezultaty.

Walka powietrzna była w owym czasie jeszcze nieznaną, do póki nie zjawily się pierwsze francuskie maszyny, wyposażone w karabiny maszynowe. Za stałem ulepszeniem samolotów idzie tak że rozszerzenie zasięgu lotów i Theo Osterkamp przelatuje poraz pierwszy nad Londynem. Wreszcie spełnia się jego marzenie, zo staje przeniesiony do szkoły pilotów. Dotąd prośbę jego odrzucono stale, gdyż był jednym z najdoświadczeńszych obserwatorów. Wspomnienia jego zaczynamy po przybyciu lotnika do Flandrii

Flandrijo — byłaś dla nas jakgdyby drugą ojczyzną. Płonące zgłoski wylaczałaś w dzieciennie białych kartach książek naszych dusz. Formowałaś nas z młodzieńców na mężów, często surowo, dłużej z pod którego słył skry. We Francji, wysoko nad Anglią, myślało się o tobie. Czy zobaczę cię jeszcze Czy wró-

1) cę dziś do domu? Twoja ziemia paliła się czerwonym sokiem życia, tysięcy kolegów.

Twoje zielone pola, szerokie, nieograniczone oblicze twego krajobrazu jakże dobrze są mi znane. Jakże serdecznie uśmiechały się do mnie, powracającego i schodzącego w dół ze znacznej wysokości.

Lotnisko... Sześć podwójnych hangarów, rozrzuconych wokół niewielkiego placu. Ponad rowami kładki do przeciągania aparatów.

Jedna brama z brezentu otwiera się. Widać samolot. Stoi samolot, jak drogi prywatny samochód w boksie. Po chwili siedzę wewnątrz. Jest przecież mój.

Jakto pięknie brzmi: „Mój samolot“, prawda? Wspaniała skrzynia... O przepraszam, wspaniały ptak. Albatros D. 3. Zgrabny, elegancki i leniwy. Korpus kształtu ryby, harmonijne powierzchnie nośne. Dźwięczą niby harfa, gdy się im da pszytyczka. Jestem zachowany w moim ptaku. Wkrótce poniesie mnie tam, do nieprzyjaciela. Wtedy pokaże, co wart. Najważniejsze to, że ja mu ufam stuprocentowo.

Zjawia się Sachsenberg. — Dzieńdobry Osterkamp — mówi — będziesz się dziwił... gdyż ten plec jest dla tego aparatu istotnie za mały. Po powolnym Fokkerze będziesz się musiał do niego specjalnie przyzwyczaić. Nie łatwo tu wylądować na tym ptaku. — Pójdiesz tu bydlę! — to ostatnie odnosiło się do jego psa, który popędził za kotem. — No to serwus...

Poszedł.

Za chwilę siedziałem w aparacie. Wszystko szło pięknie za wyjątkiem lądowania. To zupełnie inaczej niż z Fokkerem. Za pięć sekund byłbym pewny, że się udało, a jednak maszyna wpadła w rów. Śmigło złamane, jedno koło zerwane. W kasynie śmiano się ze mnie. „Ptak“ poszedł do naprawy. Na szczęście na drugi dzień była silna mgła.

PIERWSZY LOT FRONTOWY

28 kwietnia moja „Złota rybka“, jak nazywałem samolot, była gotowa. Wraz z kolegą Krügerem oblatywałem ją cokolwiek. Lądowania zawsze wypadły bardzo ryzykownie, ale nie doszło na szczęście do wypadku, na tym przeklętym małym placyku. Sachsenberg, który się naszym ćwiczeniom przypatrywał, powiedział, że musimy ciągle jeszcze wprawiać się, gdyż maszyna „D 3“ jest jeszcze szybsza.

Następnego dnia przejaśniło się i eskadra miała wykonać swój pierwszy lot frontowy. Nam z Krügerem nie wolno było jeszcze lecieć i Krüger wybrał się do Gistelles, by zabrać pozostawione tam rzeczy.

Gdy z melancholją w sercu patrzyłem na siedm Albatrosów wylatujących z hukiem, przszła mi nagle do głowy pewna myśl: — Prostu weźmiesz swoją maszynę — pomyślałem — i polecisz za nimi. Jeśli do nich dołączysz, to Sachsenberg nie będzie kłął, a jeśli nie, to musisz urządzić się tak, żebyś był w domu przed powrotem eskadry....

W dziesięć minut później byłem w powietrzu. Mój Boże, cóż to za wspaniały aparat... Wkrótce byłem w odległości 3000 metrów od linii frontu i po dłuższym szukaniu odkryłem eskadrę, która znajdowała się o 1500 metrów wyżej odemnie i właśnie przelatowała front z kierunku na zachód.

— Szkoła, — pomyślałem. — Dołączyć już nie zdołasz, a sa memu przelatować tak nisko nad frontem... Lepiej nie! — Tak pomyślawszy pociągnąłem wzdłuż frontu na Dixmuinden, by nas tępnie zawrócić do domu.

Byłem w doskonałym humorze. Nareszcie spełniło się moje najgorętsze pragnienie. Siedzę oto przy sterze, już jako myśliwy, a nie goniona zwierzyna i do tego mam taką pyszną maszynę...

— Tam do djabla, a to co?

D. C. N.

Manifestacje na zjeździe samoobrony

Litwy i Białorusi

„W razie potrzeby gen. Żeligowski i płk. Dąbrowski muszą nami dowodzić“

WILNO. Drugi dzień obchodu 20-lecia Samoobrony Litwy i Białorusi, połączonego ze zjazdem byłych jej uczestników, rozpoczął uroczysta Msza św. w Ostrej Bramie, którą odprawił ks. prof. Walerjan Meysztowicz. Na Mszę św. przybył Komitet Organizacyjny obchodu, kompania honorowa ze sztandarem i orkiestra ludzkiego pułku piechoty im. Ludwika Narbutta, poczty sztandarowe związków kombatanckich, delegacje młodzieży szkolnej ze sztandarami, delegacje oficerów i podoficerów pułków, które powstały z Samoobrony oraz liczni uczestnicy zjazdu i społeczeństwo wileńskie.

ODSLONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ NA ZARZECZU

Po nabożeństwie uformował się pochód, który ulicami miasta przeszedł na ul. Zarzeczną 5, gdzie odbył się akt odsłonięcia tablicy pamiątkowej na domu, w którym w latach 1918 — 1919 mieścił się sztab Samoobrony Litwy i Białorusi.

Po ustawieniu się kompanii i poczt sztandarowych — przemówił prof. Staniewicz, który przypominał historyczne chwile walk w obronie Wilna.

OWACJE NA CZĘŚĆ GEN. ŻELIGOWSKIEGO I PUŁK. DĄBROWSKIEGO W CZASIE AKADEMII

O godzinie 12 w sali Teatru Miejskiego odbyła się uroczysta akademia, na której obecni byli m. in. Kwiatkowski, gen. Żeligowski, pułk. Bobiatyński, pułk. Prystor, wojewoda Bociński, prezydent Małyszewski oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa, wojska, władz administracyjnych i samorządowych.

W chwili, gdy gen. Żeligowski i pułk. Dąbrowski wchodzili na salę, zebrani b. żołnierze Samoobrony-urządzili im burliwą owację.

Akademii rozpoczęto uczczeniem pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Po zagajeniu dr. Charkiewicz przy wotrze werbli odczytał listę poległych w obronie Wilna członków Samoobrony.

Początek nastąpiły kolejne przemówienia gen. Dąbrowskiego, woj. Bocińskiego, prezydenta Małyszewskiego, gen. Żeligowskiego, senatora Abramowicza, przedstawiciela Ziemi Kowieńskiej dyr. J. Glatmana i innych.

W czasie przemówienia gen. Żeligowskiego, który mówił o

ciągłości historycznej walk o niepodległość i wielkość Polski, zebrani ponownie zgotowali mu owację.

Po przemówieniach zostały odczytane depesze nadesłane na Zjazd Samoobrony. Marszałek Śmigły - Rydz nadesłał depeszę następującej treści: „Przesyłam serdeczne żołnierskie pozdrowienia — Śmigły - Rydz, Marszałek Polski.“. Poza depesze nadesłał: b. dowódca Samoobrony gen. Wejtko, gen. Olszyna - Wilczyński, woj. Raczkiewicz i pułk piechoty ludzkiej im. Ludwika Narbutta.

Pierwszą część akademii zakończyli dwa odczyty, wygłoszone przez prof. Mienickiego i wizytatorkę Gulbinową, którzy przedstawili wysiłek zbrojny Samoobrony i historię dni od 28 października do 5 stycznia.

RYCERSKIEJ PIĘŚNI ŚLADEM

W drugiej części akademii artyści Teatru Miejskiego wykonał wizerunek sceniczny dyrektora Kiełanowskiego p.t. „Rycerskiej Pięśni śladem“.

Przy wotrze recytacji i pieśni rycerskich, które w ciągu wieków zagrzewano się do boju, przed oczami widzów przesunęła się rycerze z pod Grunwaldu.

Grodziński pułk im. L. Narbutta w uroczystościach Samoobrony

Pułk piechoty im. Ludwika Narbutta wywodzi się z tych oddziałów Samoobrony i majora Dąbrowskiego, które nie złożyły broni, lecz toczyły walki z Niemcami. W ten sposób pułk ten jest najbardziej związanym ze wspomnieniami Samoobrony Wileńskiej i z niej wywodzi swe najistotniejsze tradycje historyczne.

Doceniając w pełni znaczenie tej tradycji w życiu pułku i jego związek z Samoobroną, pułkownik Osuryło Stanisław obojętnie szczególną opieką stworzone w Grodnie muzeum pamiątek po Samoobronie, które stanowi muzeum pułkowe.

Nic dziwnego więc, że uroczystości dwudziestolecia Samoobrony stała się szczególnym świętem dla pułku piechoty im. Narbutta. Pułk wysłał do Wilna na jej obchód kompanię honorową ze sztandarem, delegację ofi-

Wiednia, Legionów Dąbrowskiego, pchorążowie z Powstania 1830 r., powstańcy 1863, strzelcy z Pierwszej Kadrowej i żołnierze Polski odrodzonej.

WYBÓR ZARZĄDU SAMOOBRONY

Po zakończonej akademii odbyło się zebranie organizacyjne Związku Samoobrony. Prezesem został obrany pułk. Bobiatyński. Na członków zarządu obrani zostali: pułkownik Jerzy Dąbrowski, Łukasiewicz, Pac - Po marnacki, Żemojtel, Jankowski, Cywiński, Nowicki Mienicki, Osierko, Trubicki, hr. Tyszkiewicz Jan i Giedroyc.

„GDY ZAJDZIE POTRZEBA TY NAMI ZNOWU BĘDZIESZ DOWODZIĆ“

W czasie akademii b. uczestnicy Samoobrony kilkakrotnie wznosili okrzyki ku czci gen. Żeligowskiego. Pułk. Dąbrowskiego, w chwili, gdy wszedł na salę powitała burza oklasków.

Po zakończeniu akademii żołnierze z partyzantki otoczyli pułkownika, gorąco zapewniając, iż o ile zajdzie potrzeba w każdej chwili są gotowi stanąć z bronią w rękę pod jego dowództwem.

iz. A

Święto Szwadronu Postawskiego

POSTAWY. Szwadron postawski pułku ułanów grodzieńskich obchodził w dniu 8 b.m. swoje doroczne święto, łączące się w roku bieżącym z 20-leciem powstania szwadronu. W ramach uroczystego obchodu

odbyło się przekazanie pułkownikowi karabinu ufundowanego przez szkołę powszechną w Woropajewie oraz srebrnej trąbki sygnałowej, ufundowanej przez zarząd gminy postawskiej.

Popołudniu udano się na otwarcie wystawy pamiątek Samoobrony, którą pułk zasilł bardzo obficie całym szeregiem cennych eksponatów. W dniu wczorajszym delegacja wzięła udział w Mszy św. w kaplicy Ostrobramskiej, następnie w odsłonięciu tablicy pamiątkowej na ulicy Zarzecze 5, gdzie mieścił się sztab Samoobrony, a następnie w Akademii w Teatrze Wielkim, gdzie przemawiał mjr. Debkiewicz. (1)

Falszywie przysięgali chcąc obalić testament

WILNO. Prawe karze surowo każdego za fałszywe zeznania. Kodeks Karny w art. 140 postanawia, iż kto składając zeznania, mające służyć do dowodu dla Sądu lub innej władzy, ze zna nieprawdę, lub zataja prawdę, podlega karze więzienia do lat 5, lub aresztu. Rozprawy karne na tem tle są dość częste.

Wczoraj sprawę tego rodzaju rozpatrywał wileński Sąd Apelacyjny. Było to w powiecie święciańskim. W danym procesie karnym motywem złożenia fałszywych zeznań, w sądzie, pod przysięgą, była chęć obalenia testamentu. W roku 1934 p. Aniela Kurcinowska sporządziła testament zapisując swój majątek, 2,85 ha ziemi, swemu mężowi, Władysławowi Kurcinowskiemu. W roku 1937, po śmierci Kurcinowskiej, siostry jej, Anna Wołodźkowska i Marija Lekarowiczowa, niezadowolone, iż ziemia siostrzana nie pozostaje w rodzinie, lecz ma przejść we władanie męża zmarłej, który — ich zdaniem — nie zasługuje na ten zapis, postanowiły wspólnie ze swymi mężami, oraz szwagrem, obalić testament. W tym celu za pomocą kilkakrotnych libacji w restauracji Smuży Kurcyckiego w

Hoduciszkach i przekupstwem, namówiono świadków, którzy byli obecni przy sporządzaniu testamentu, do złożenia fałszywych zeznań. Kalinowskiemu dano 50 złotych, innym podobne prezenty w postaci pieniędzy, pszenicy, orzechów. Istotnie też przez słuchani w drodze rekwirowali w Łyntupach świadkowie Tarakiewicz i Kaliński pod przysięgą zeznali fałszywie, że testatorki nie było przy sporządzaniu testamentu, że testament był uprzednio przygotowany przed nadejściem świadków, którym treści nie odczytano i t.p.

Testamentu nie udało się jednak obalić, gdyż sprawa wyszła na jaw i wszyscy, zarówno zainteresowani w obaleniu testamentu, jak świadkowie znaleźli się na ławie oskarżonych.

Sąd Okręgowy wileński na sesji wyjazdowej w święcianach w dniu 1 czerwca r.b. skazał Leona Kalinowskiego (ur. w roku 1865) oraz Aleksandra Turakiewicza (ur. w 1874), którzy podpisywali się na testamentach jako świadkowie, na 1 rok aresztu każdego za złożenie fałszywych zeznań, zaś siostry testatorki: Annę Wołodźkowską i Mariję Lekarowiczową, mężów ich Mateusza Wołodźkę i Sta-

nisława Lekarowicza, oraz szwagra Józefa Lekarowicza, wszystkich po 1 roku i 6 miesięcy, za nakłonienie świadków do fałszywych zeznań. Wszystkim skazanym Sąd karę zawieszł na lat trzy, biorąc pod uwagę, że przestępstwo dokonane zostało na tle stosunków rodzinnych.

Przeciwko wyrokowi temu apelował prokurator, uważając, że kary są nieproporcjonalnie niskie. Sąd Apelacyjny w Wilnie uwzględnił tę apelację i wyrok pierwszej instancji uchylił, zaostrzając wymiar kary. Leonowi Kalińskiemu i Aleksandrowi Turakiewiczowi Sąd Apelacyjny wymierzył karę po dwa lata więzienia, zawieszając wykonanie kary jedynie 73-letniemu Kalińskiemu na przeciąg lat 3-ch. Dalej Sąd Apelacyjny cofnął zawieszenie kary półtorarocznego więzienia Matyszewi Wołodźko, Józefowi i Stanisławowi Lekarowiczom, tak, iż będą oni musieli karę tę odbyć, ponadto nałożył na obydwu Lekarowiczów grzywny po 100 zł. (ewentualnie 30 dni więzienia). Jedynie co do Anny Wołodźkowej i Mariji Lekarowiczowej pozostał w mocy wyrok Sądu Okręgowego, skazujący je po półtora roku z zawieszeniem kary na lat trzy.



Z Czajczyńskich HELENA NIEDZIAŁKOWSKA

ur. 27 lutego 1888 r. u. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona 55 Sakramentami dnia 11 grudnia 1938 r. Ekspozycja zwłok z domu żałobcy przy ul. Mostówkowskiej 16 do kościoła św. Jakuba odbędzie się dnia 12 grudnia o g. 5 pp. Nabożeństwo żałobne w dniu 13 grudnia o godz. 10 rano; potem nastąpi pogrzeb na cmentarzu św. Piotra i Pawła na Antokolu.

Krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiamy

DZIECI, SIOSTRA I WNUKI.

Z życia katolickiego

WYJAZD ARCYPASTERZA
J.E. ks. Arcybiskup - Metropolita Romuald Jałbrzykowski wczoraj wieczorem wyjechał do Warszawy na konferencję Episkopatu Polski. (r)

NOMINACJA WIZYTATORÓW RELIGJI W SZKOŁACH POWSZ.
WILNO. J.E. Ks. Arcybiskup - Metropolita wileński mianował szereg nowych wizytatorów nauki religii w szkołach. Nominacje otrzymali następujący kapłani: ks. proboszcz Stanisław Majewski, jako wizytator nauki religii w szkołach na terenie parafii: Troki, Stare Troki, Rykonty, Landwarów i Biała Waka, ks. proboszcz Czesław Żuk w par.: Raków i Gródek, ks. proboszcz Stanisław Rudnik w parafjach: Chochła, Dubrowa, Oberek i Horodźtowo, ks. proboszcz Czesław Kardel w par.: Postawy, Hruzdowo, Wesołucha i Wołkołata, ks. proboszcz Stefan Ostaniec w par.: Prozoroki, Łużki, Bobrowszczyzna, Jazno, Czerniewiec, Dzisna i Hołomyśl, ks. proboszcz Józef Wejczunas w par.: Rymaszany i Dukszty Kolejowe, ks. proboszcz Kazimierz Baniewicz w par.: Święciany i Hoduciszki, ks. dziekan Kazimierz Szyblewski w par.: Świr, Zaświr, Szemetowszczyzna, Kluszczyzna, Żelazki i Konstanyń, ks. proboszcz Juljan Cimaszkiewicz w par.: Żodziszki, Wiszniew, Danuszew i Niestaniszki, ks. dziekan Aleksander Chodyko w par.: Białystok, Dojliły, Spraśki, Dobryń, Wasilków, Czarna Wieś, Zabudom, Michałowo i Gródek, ks. proboszcz Józef Wolejko w par.: Tryczówka i Juchnowiec, ks. pr. Paweł Sargiewicz w par. Turosi i Suraz, ks. prob. Tad. Szadoecy w par. Goniądz, Kalinówka i Monki, ks. proboszcz Antoni Skalski w par.: Narwka, i Swisłocz, ks. dziekan Jerzy Żamej w par.: Wołkowyjski Centralny i miasto, Krzemienica i Hniezno, ks. proboszcz Edward Ciechanowski w par.: Mściwoje, Porozowo, Podoroski i Łysków, wreszcie ks. proboszcz Kazimierz Walentyńczyk w par.: Szydłowice, Białowieża, Międzyrzecz i Wielka Lopianica. (r)

DEKORACJA

J. E. ks. Metropolity Jałbrzykowskiego i J. E. ks. biskupa Michalkiewicza od naczenniami państwowymi

WILNO W dniu wczorajszym wojewoda wileński pułk. Bociński w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dokonał dekoracji odznaczonych za wybitne zasługi na polu pracy społecznej J. E. Ks. Biskupa Sufragana Wileńskiego Kazimierza Mikołaja Michalkiewicza Krzyżem Komandorskim z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski i ks. prałata Adama Sawickiego, rektora Bazyliki wileńskiej krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski.

Następnie wojewoda udekorował Złotym Krzyżem Zasługi: J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolitego Wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego, ks. prof. dr. Aleksan-

dra Wóycickiego rektora U.S.B., ks. Adama Sawickiego kanclerza Kurji Metropolitalnej, ks. Lucjana Chaleckiego kanonika Kapituły Metropolitalnej, ks. Jana na Uszyłę rektora seminarium duchownego, ks. Antoniego Cichorskiego prof. U.S.B., ks. dr. Kazimierza Kucharskiego prof. gimnazjum O.O. Jezuitów, ks. Romualda Swirkowskiego dyr. Instytutu Akcji Katolickiej oraz Złotym Krzyżem Zasługi po raz drugi ks. mgr. Aleksandra Mościckiego.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

Wszyscy odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej.

